

Temat: Muzułmanie nie jedzą wieprzowiny. A katolicy?

a) Cel dydaktyczny: Ukazanie zasadniczych różnic między wiarą muzułmańską a chrześcijańską.

b) Cel wychowawczy: Wzbudzenie w uczestnikach szacunku i tolerancji wszystkich wyznań religijnych. Wzbudzenie szacunku i tolerancji do naszych tradycji.

Pomoce: Pismo Święte, dwie czyste karki, długopisy, woreczek z cukierkami

Treść

1. Wstęp - Modlitwa na rozpoczęcie spotkania

 Animator rozpoczyna spotkanie od zapalenia świecy, znaku krzyża i modlitwy do Ducha Św:

Przyjdź Duchu Święty do swoich wiernych i napełnij serca swych wiernych sług: *Piosenka: „Niechaj stąpi Duch Twój”*

Następnie animator przedstawia się (imię, skąd pochodzi, parę zdań o swoich zainteresowaniach)- dotyczy tego pierwszego spotkania w małej grupie dzielenia. Po krótkim przedstawieniu się animator prosi uczestników opowiedzeniu paru zdań o sobie.

Aby rozluźnić atmosferę, animator może przeprowadzić zabawę zapoznawczą np. „sałatka owocowa” (Uczestnicy siadają na krzesłach, tworząc koło. Uczestnicy odliczają kolejno od 1 do 5 a animator przypisuje każdemu numerkowi jakiś owoc np. 1 to banan, 2 to truskawka, 3 mango. Osoba prowadząca staje na środku kręgu i wymienia jakiś owoc np. mango, wtedy uczestnicy którym został przydzielony ten owoc wstają i zamieniają się miejscami. Jeśli pada hasło „sałatka owocowa” wszyscy w dowolny sposób zamieniają się miejscami).

2. Treść właściwa

I. Widzieć

 Na dzisiejszym spotkaniu porozmawiamy na temat różnych tradycji muzułmańskich i chrześcijańskich. Na początku podzielimy się na dwie grupy [animator dzieli uczestników na dwie grupy i wyjaśnia wykonanie zadania]: Przy pomocy Internetu pierwsza grupa ma za zadanie wypisać różne tradycje chrześcijańskie, zaś druga wypisać różne tradycje muzułmańskie.

[Spodziewane odpowiedzi uczestników]:

CHRZEŚCIJANIE

- Boże Narodzenie
- Pielgrzymki
- Wielki Post
- Święto Trzech Króli
- Boże Ciało
- Drogi Krzyżowe
- Majówka
- Wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych w piątki

MUZUŁMANIE

- Nie spożywanie wieprzowiny (dlaczego?)
- Modlitwa twarzą w stronę Mekki
- Modlitwa 5 razy dziennie
- Przynajmniej raz w życiu odbyć pielgrzymkę do Mekki
- Zakrywanie twarzy przez kobiety (Hidżab)

 Czy wy jako chrześcijanie i katolicy przestrzegacie tradycji chrześcijańskich? Skoro tak to jakie to są tradycje?

Powiedzcie mi czy macie wyrzeczenia w Wielkim Poście? Jeśli tak to jakie?

Czy zachowujecie wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych w piątki?

II. Osądzić

 Skoro już poznaliśmy różne tradycje wiary chrześcijańskiej i muzułmańskiej, możemy powiedzieć że są one dość różne. Dość dziwną tradycją muzułmańską jest niejedzenie mięsa wieprzowego nieprawdaż?

Jak myślicie czy chrześcijanie mogą jeść wieprzowinę? (tak)

To dlaczego muzułmanie nie mogą jeść a my tak? Pochylmy się nad tym problemem, najpierw zobaczmy dlaczego muzułmanie nie mogą jeść wieprzowiny, odczytajmy... [animator odczytuje tekst Koranu] "O wy, którzy wierzycie! Jedzcie dobre rzeczy, którymi was obdarzyliśmy i dziękujcie Bogu, jeśli go czcicie! On zakazał wam tylko: padliny, krwi i mięsa wieprzowego i tego co zostało złożone na ofiarę czemuś innemu niż Bogu..." (Koran, 2:172-173)

Z jakiej księgi muzułmańskiej pochodzi odczytany fragment tekstu? (Koran)

Czym jest księga Koran? (*Jest to święta księga muzułmańska, według której żyją i postępują*).

A więc dlaczego ich księga nie pozwala im jeść wieprzowiny? (*ponieważ jest to mięsko skażone, bo zostało ono dane na ofiarę jakiemuś innemu bóstwu*)

No dobrze, już wiemy dlaczego muzułmanie nie jedzą wieprzowiny. Kierują się oni bardzo mocno prawem i nakazami zawartymi w „Koranie” – jest to ich święta księga. Dla nas takie rzeczy mogą się wydawać „dziwne”, „nienormalne”, możemy uznawać je za „średniowieczne zwyczaje” czy nawet też za „zabobony”, jednak dla wyznawców tej religii są to ważne tradycje i ważne prawo nie do zniesienia, bo tak im każe Allah – ich Bóg. Więc skoro napisane jest w Koranie, że wieprzowina jest skażona to oni jej jeść nie będą, bo wtedy uznane by było w ich świetle jako nieposłuszeństwo Allahowi.

My, chrześcijanie, tak jak odpowiedzieliście jemy wieprzowinę, dlaczego? W Piśmie Świętym czytamy...? –burza mózgów - [animator wyznacza osobę do odczytania fragmentu]

(Iz 66,3)

Jest taki, co zabija w ofierze wołu, a morduje człowieka; ofiaruje barana, a psu leb ukręca; składa ofiarę z pokarmów, ale też z krwi wieprzowej; pali kadzidło, ale czi bóstwo nieprawe.

Jak w tym fragmencie ukazane jest mięso „wieprzowina”? (*też jako mięso nie do jedzenia*)

A czy uważacie to za problem nie jedzenia mięsa w naszej kulturze?

Więc z tych fragmentów wynika, że nie powinniśmy spożywać wieprzowiny, bo tak jak muzułmanie uważają, że mięso wieprzowe jest skażone, tak i w Piśmie Świętym mięso wieprzowe jest pokazane jako mięso nieczyste, skażone, ale jednak my je jemy (np. schabowy), **dlaczego?**

Animator wzbudza dyskusję, tzw. „rozmowę kierowaną”, w której chce doprowadzić uczestników do słów Pana Jezusa zapisanych w Ewangelii św. Marka:

Czy znacie jakiś fragment z Biblii, który mówi nam o tym, dlaczego chrześcijanie jedzą wieprzowinę? („Odpowiedział im: «I wy tak niepojętni jesteście? Nie rozumiecie, że nic z tego, co z zewnątrz wchodzi do człowieka, nie może uczynić go nieczystym; bo nie wchodzi do jego serca, lecz do żołądka i na zewnątrz się wydala». Tak uznał wszystkie potrawy za czyste”). które są odpowiedzią na pytanie „dlaczego chrześcijanie jedzą wieprzowinę”. Animator może uczestników nakierować po przez zadawanie pytań np. takich pytań: „Gdzie istnieją dowody, na to, że chrześcijanie mogą jeść wieprzowinę?” – (w Piśmie Świętym), „Kto udziela nam pozwolenia na jedzenie wieprzowiny?” – (Sam Pan Jezus.

Widzimy, jak Jezus łamie te stereotypy i wyjaśnia co tak naprawdę czyni człowieka nieczystym: NIE pokarm, tylko to co rodzi się w sercu, czyli grzech, to właśnie grzech człowieka czyni nieczystym, brudnym i niegodnym miłości Bożej. Tutaj Pan Jezus jasno potwierdza to, że spokojnie można jeść wieprzowinę. Przeczytajmy teraz:

(Rdz 9,3)

Wszystko, co się porusza i żyje, jest przeznaczone dla was na pokarm, tak jak rośliny zielone, daję wam wszystko.

Co tutaj Bóg nam mówi? (*Bóg przeznacza człowiekowi na pokarm wszelkie rośliny i ZWIERZĘTA*)

Bóg, daje człowiekowi „dyspensę”, pozwala mu jeść mięso zwierzęce w tym również wieprzowinę. W księdze Rodzaju jest nawet napisane, że wszystko co żyje i porusza się jest przeznaczone (oczywiście chodzi o zwierzęta) na pokarm dla ludzi. W takim razie chrześcijanie bez obaw mogą jeść mięso.

Przeczytajmy tekst z Katechizmu Kościoła Katolickiego (KKK) 2043

Czwarte przykazanie kościelne ("W dni pokuty wyznaczone przez Kościół wierni są zobowiązani powstrzymać się od spożywania mięsa i zachować post") zabezpiecza okresy ascezy i pokuty, przygotowujące nas do uroczystości liturgicznych. Uspობabiają nas one do zdobycia panowania nad popędami i do wolności serca.

O czym jest mowa tutaj? (*Że przychodzi czas, a jest nim post, kiedy nie powinno się jeść mięsa*)

A co to jest „post”? (*Post jest to czas przygotowujący na przeżycie najważniejszego czasu*)

Tak post to jest czas, który nas przygotowuje do czegoś wielkiego. W naszej wierze post, kojarzy nam się najbardziej z wielkim postem, który przygotowuje nas na święto Wielkanocy, ale istnieje wiele rodzajów postu, jednym z nich jest post eucharystyczny, zachowujemy go godzinę przed eucharystią, godzinę przed przyjęciem Pana Jezusa do swojego serca. W czasie tej godziny nie powinniśmy spożywać żadnych pokarmów.

Jak myślicie po co mamy post?

Jeżeli ktoś nie je mięsa to może pościć w inny sposób? (tak)



Zobaczmy teraz, w sposób bardzo obrazowy czym tak naprawdę jest post i co mają na celu nasze postanowienia/wyrzeczenia postne: Do tego zapraszam 5 chętnych osób

Dynamika: Animator wybiera pięć chętnych osób, jednej z nich daje garść cukierków (4 – to też zależy od liczby osób biorącej udział w dynamice). Po wręczeniu cukierków, animator rozdziela role, przy tym nakreśla pewną fabułę tej dynamiki, prosi, aby aktorzy pokazywali przy tym towarzyszące im emocje: **osoba mająca cukierki** – pochodzi z zamożnej rodziny, niczego jej nie brakuje, w czasie wielkiego postu, postanawia sobie zrobić wyrzeczenie, a jest nim niejedzenie słodczy przez ten czas, każdego dnia postanawia oddać jeden cukierek osobie, którą nie stać na taką przyjemność. Po tym postanowieniu, rodzice dają jej zakaz kupowania słodczy do końca roku, mówią, że może zjeść tylko to co ma – a ma tylko te cukierki. Osoba bije się z myślami, bo lubi słodczy i ciężko jej się pogodzić, że nie dostanie więcej już do końca roku i jeśli odda te cukierki co ma to już nie zje słodczy w tym roku, jednak postanawia swoje postanowienie spełnić. **Osoby bez cukierków** – są to osoby, które ustawiamy gdzieś z boku. Pochodzą one z niezamożnej rodziny, ledwo starcza na podstawowe rzeczy niezbędne do życia, więc na kupno słodczy nie mogą sobie pozwolić.

Odegranie scenki: Osoba mająca cukierki podchodzi do każdej osoby (bez cukierków) i oddaje jeden cukierek. Osoba obdarowana, okazuje swoją radość i wdzięczność np. po przez uściśnięcie, przytulenie, darczyńcy i idzie za nim dalej rozdawać cukierki. I tak, każdemu po kolei daje cukierek, aż widzi, że nic jej nie zostaje, obraca się i widzi za sobą grupkę osób, które ściskają ją, przytulają.

– Dynamika ma na celu pokazać, że post to nie jest bezcelowe wyrzeczenie się czegoś „bo tak trzeba w tym czasie”, ale, jeśli z czegoś rezygnujemy to na rzecz dobra. W tym przypadku rezygnujemy z ostatnich swoich cukierków w tym roku, na rzecz osób, które w nie mają dostępu do słodczy nie tylko w tym roku. Drugą rzeczą, którą pokazuje dynamika jest potwierdzenie tezy, iż „więcej radości jest w dawaniu, niż w braniu”. Po zakończonej dynamice animator wzbudza dyskusję dotyczącą uczuć i emocji grających; Jakie uczucia i emocje odczuwałaś/eś rozdając cukierki z myślą że do końca roku już więcej słodczy nie zjesz? (odpowiedź indywidualna uczestnika)



A jak się czułaś/eś widząc reakcje ludzi obdarowanych? (odpowiedź indywidualna uczestnika)



W tej dynamice można było dostrzec dwie rzeczy: Pierwsza – że wyrzeczenie w poście nie powinno być bezcelowe, ale powinno, z niego powstać dobro. Pan Jezus powiedział: **Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili** (Mt 25,40). Czyli na przykładzie tej dynamiki widzimy, że dając cukierek komuś czynimy dobro. Nasza ofiara w poście nie jest też bezcelowa, ponieważ odbierając sobie pewną przyjemność, zadajemy sobie pewien trud, ale za to sprawiamy przyjemność komuś innemu. Druga rzecz – jest potwierdzenie tezy, iż „więcej radości jest w dawaniu niż w braniu” to widzimy w końcowej reakcji darczyńcy, kiedy widzimy go bez cukierków i wydawało by się, że powinien być smuty, ale jednak jest szczęśliwy.

Post nie obowiązuje tylko tradycji wyznania chrześcijańskiego, ale również u muzułmanów i w czasie tego postu mamy wspólny cel – ma w nim się dziać dobro i jest to czas przygotowania do czegoś wielkiego.

III Działać



Wielki Post jest to czas, w którym powinniśmy się otworzyć na działanie Boga. Powinniśmy zrobić dla niego miejsce, a wtedy Bóg poprowadzi nas do Zmartwychwstania. Wyrzec się czegoś to: nie dlatego, że jest to złe, ale po to, by nie miało nad nami władzy nic poza Bogiem. Chciałabym przedstawić wam kilka przykładów, aby każdy z was po skończonym spotkaniu mógł się czegoś wyrzec i otworzyć się na to działanie Boga.

1. Wstawaj wcześniej

Jest to ciężkie dla każdego z nas bo kto nie lubi dłużej spać. Nastaw budzik 15 min wcześniej, ale nie musisz od razu wstawać. Uklękni odmów „Ojcze Nasz” i „Zdrowaś Mario”. Oddaj Mu swój cały dzień, a także pomódl się za tych, którzy jeszcze śpią.

2. Alarm ustawiony w telefonie na godzinę 15.00 przypomni co, że to godzina Bożego Miłosierdzia. Jeśli jednak będziesz miał czas to odmów Koronkę albo chociaż „Jezu ufam Tobie”.

3. Spróbuj przez te 40 dni ograniczyć oglądanie telewizora, a nawet zrezygnuj całkiem z oglądania. Czas, który dotychczas spędzałeś, oglądając coś bezmyślnie, poświęć na spotkania z ludźmi i na modlitwę. Zobaczysz, ile zyskasz czasu i radości.

4. Postanów sobie, że w Wielkim Poście dasz każdemu, kto poprosi. Że nie będziesz obliczał ani oceniał,

czy ktoś zasługuje. Choćby kilka groszy, albo czas, albo przysługę, albo chwilę rozmowy, ale każdemu, kto poprosi, bez wyjątku. Że nie odmówisz. Taki sposób na praktyczną lekcję miłosierdzia i na zostawianie owoców Panu Bogu...

5. Rozejrzyj się dookoła i zobacz czy ktoś nie potrzebuje twojej pomocy. Może sąsiad nie może sobie poradzić na gospodarstwie, albo starsza Pani potrzebuje pomocy na pasach? Podejdź, pomóż. Za każdym razem, kiedy zobaczysz, że ktoś jest sam.

Na dziś kończymy spotkanie, mam nadzieję, że zostało wyjaśnione dlaczego my jednak możemy jeść wie-przowinę mimo, że muzułmanie nie jedzą.

3. *Hasło spotkania*

„Każesz rosnąć trawie dla bydła i roślinom, by człowiekowi służyły, aby z roli dobywał chleb” (Ps 104, 14)

4. *Piosenka spotkania*

Bóg kocha mnie takiego jakim jestem

5. *Zadanie apostolskie*

Odmówić różaniec lub Koronkę do Bożego Miłosierdzia w intencji jedności, wolności wyznania i zgodny na świecie.

6. *Modlitwa na zakończenie*

Prośmy pokornie Pana Boga za wstawiennictwem Najświętszej Mari Panny o zgodę,

7. pokój i jedność dla świata Pod Twoją Obronę...